

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY NR 2 (10) / 2017



BIULETYN ZAPOWIADAJĄCY
FINAŁ PUCHARU POLSKI W PIŁCE SIATKOWEJ KOBIET 2017



SIATKARSKA UCZTA W ZIELONEJ GÓRZE

FINAL4.PRESSPEKT.PL

BIULETYN ZAWSZE POD RĘKĄ. BEZPŁATNIE.

PRZEGLĄDAJ BIULETYN
WYGODNIE **ON-LINE**

A DO TEGO DZIEL SIĘ WYBRANYMI STRONAMI
NA FACEBOOKU, DZIĘKI LINKOM BEZPOŚREDNIM

SIATKARSKA UCZTA W ZIELONEJ GÓRZE

Cztery najlepsze ekipy ORLEN Ligi, dwa dni emocji i kobiecej siatkówki na najwyższym poziomie – to wszystko czeka na nas w trakcie turnieju finałowego o Puchar Polski Kobiet, który rozgrywany będzie 4 i 5 lutego w Zielonej Górze.

Mistrzynię głodne sukcesu

W tym momencie mamy do wyjaśnienia już tylko trzy niewiadome: w środę 1 lutego rozegrane zostaną bowiem trzy ćwierćfinałowe starcia Pucharu Polski. Faworytkami wydają się ekipy gospodyń, z Łodzi, Rzeszowa i Wrocławia, jednak każdy z ich rywali jest w stanie sprawić niespodziankę lub po prostu pokazać, że w danym momencie jest w lepszej dyspozycji. Na wyniki śródownych starć czekają nie tylko kibice, lecz także triumfator Pucharu Polski 2016 – Chemik Police. On rozegrał już swój ćwierćfinałowy mecz, w którym na wyjeździe pokonał 3:1 pierwszoligową Wisłę Warszawę. Ekipa z Polic jako pierwsza zameldowała się w Zielonej Górze i niewątpliwie będzie głównym faworytem do zdobycia pierwszego trofeum w sezonie 2016/17. Wystarczy spojrzeć w tabelę ORLEN Ligi, w której prowadzi z kompletem siedemnastu zwycięstw w siedemnastu rozegranych meczach! Do tej pory sposób na Chemika znalazły tylko włoskie zespoły w Lidze Mistrzyń, ale i w tych me-



czach polska ekipa równie dobrze mogła zwyciężać, więc wyraźnie widać, jak duża w tym sezonie jest siła zespołu z Polic.

Puchar niespodzianek

Tyle tylko, że rola głównego faworyta wcale nie oznacza, że zespół trenera Jakuba Głuszaka ma zapewniony triumf w turnieju w Zielonej Górze. Puchar Polski od lat niesie ze sobą sporo niespodzianek a czasem nawet sensacji. Tak stało się choćby w 2015 roku, gdy po niezwykle emocjonującym i fantastycznym meczu finałowym Puchar Polski trafił do Atomu Trefla Sopot, który pokonał 3:2 właśnie Chemika. Teraz zapowiada się zatem pasjonująca walka, bo jak na razie mistrzynię Polski są dla krajowych rywali po prostu nieuchwytne. Jeżeli gdzieś mają szukać szansy, to właśnie w takim turnieju. W nim o końcowym sukcesie lub porażce decyduje zaledwie jeden mecz, i dlatego może być najłatwiej zatrzymać potencjalnego faworyta. Tylko czy ktoś będzie w stanie złamać klucz do sukcesu Chemika w tym sezonie i zgarnąć nagrodę finansową za zwycięstwo w Pucharze Polski – wynoszącą 100 tysięcy złotych?

Podarujmy nowe życie

Turniej finałowy gościć będzie Centrum Rekreacyjno-Sportowe położone w pobliżu obwodnicy Zielonej Góry. Hala widowiskowo-sportowa może pomieścić



PUCHAR POLSKI OD LAT NIESIE ZE SOBĄ SPORO NIESPODZIANEK A CZASEM NAWET SENSACJI. TAK

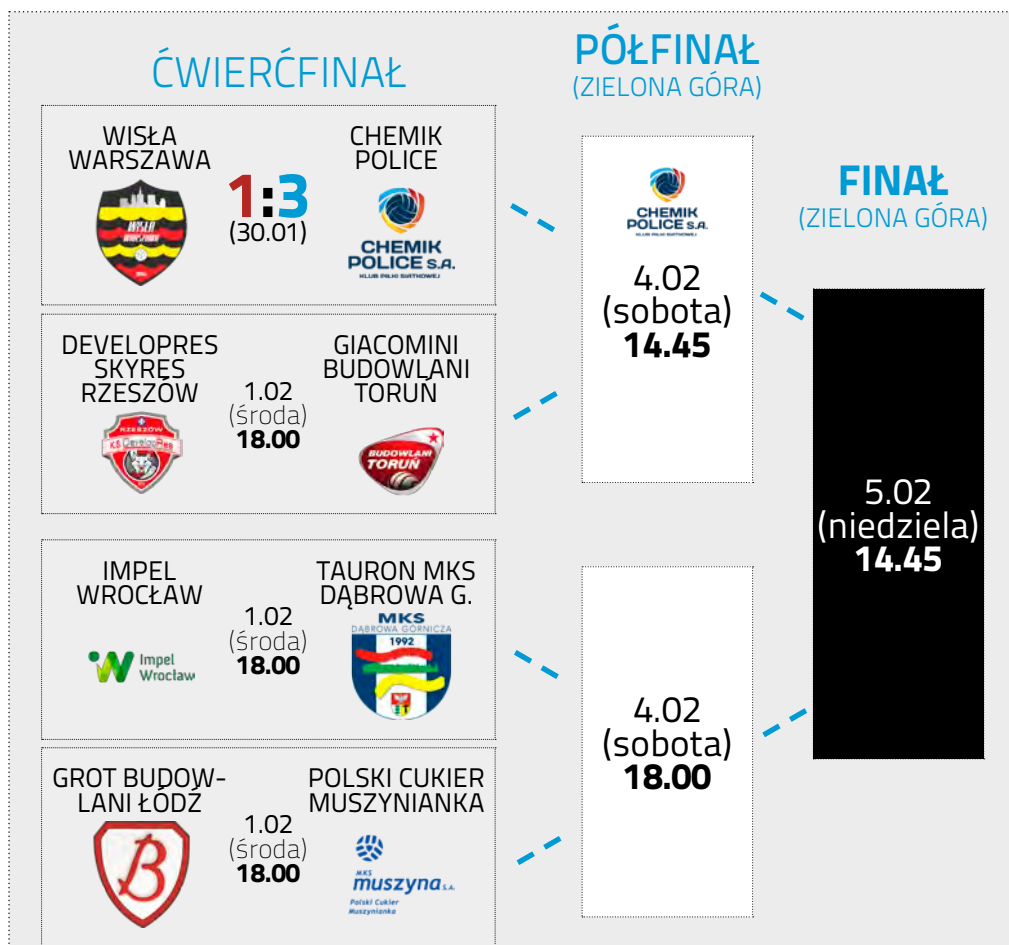
STAŁO SIĘ CHOĆBY W 2015 ROKU, GDY PO NIEZWYKLE EMOCJONUJĄCYM I FANTASTYCZNYM MECZU FINAŁOWYM PUCHAR POLSKI TRAFIŁ DO ATOMU TREFLA SOPOT, KTÓRY POKONAŁ 3:2 WŁAŚNIE CHEMIKA. TERAZ ZAPOWIADA SIĘ ZATEM PASJONUJĄCA WALKA, BO JAK NA RAZIE MISTRZYNIĘ POLSKI SĄ DLA KRAJOWYCH RYWALEK PO PROSTU NIEUCHWYTNE

około 5000 widzów zajmujących 4000 miejsc na trybunach stałych oraz 1000 miejsc na trybunach wysuwanych. Ten nowoczesny obiekt na co dzień gości m.in. koszykarzy miejscowego Stelmetu, rozgrywane w nim były także międzypaństwowe mecze reprezentacji Polski siatkarzy i siatkarek. Tym razem czekają na nas trzy emocjonujące mecze, które na żywo transmitować będzie telewizja Polsat (w sobotę półfinały o godz. 14.45 oraz o godz. 18.00, w niedzielę wielki finał o godz. 14.45).

Pomóżmy razem z DKMS

Warto pamiętać, że Profesjonalna Liga Piłki Siatkowej wspólnie z Fundacją DKMS prosi kibiców o wyjątkowe wsparcie. Fani po raz kolejny mogą pomóc nie tylko swojej drużynie, ale i chorym na nowotwory krwi, potrzebującym przeszczepienia. Podczas meczów Pucharu Polski wszystkie osoby w wieku 18-55 lat będą mogły zarejestrować się jako potencjalni Dawcy szpiku. Stanowiska rejestracyjne będą oznaczone logotypami Fundacji DKMS w charakterystycznych biało-czerwonych barwach. Wolontariusze i pracownicy fundacji będą prowadzili rejestrację, która polega na przeprowadzeniu wywiadu medycznego (zarejestrować się mogą jedynie zdrowe osoby), wypełnieniu formularza oraz pobraniu wymazu z wewnętrznej strony policzka.

DIAGRAM ROZGRYWEK



INFORMACJE BILETOWE

Terminarz spotkań turnieju oraz ceny biletów

BILETY na mecze turnieju finałowego Pucharu Polski w piłce siatkowej kobiet 2017 dostępne są on-line oraz w punktach stacjonarnych sieci Abilet.pl

MIEJSCE SPOTKAŃ PÓŁFINAŁOWYCH I FINAŁU

Hala CRS, ul. Sulechowska 41, Zielona Góra

1 ETAP SPRZEDAŻY:

od 05.01.2017, godz. 20.00, na stronie www.abilet.pl oraz w punktach stacjonarnych

- Ceny biletów na mecze półfinałowe: 20 zł, 30 zł, 40 zł. Jeden bilet uprawnia do wejścia na dwa mecze półfinałowe (I mecz półfinałowy – godz. 14.45, II mecz półfinałowy – godz. 18.00)
- Ceny biletów na mecz finałowy: 20 zł, 30 zł, 40 zł (godz. 14.45)

2 ETAP SPRZEDAŻY

w dni meczowe, 4 – 5.02.2017 r.

- od godz. 10.00, w kasie MOSiR Zielona Góra (ul. Sulechowska 41)



teksty
PLPS
dtp
Leszek Waligóra / Presspekt
WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE.
Redakcja nie odpowiada za treść reklam

Na zlecenie:



Profesjonalna Liga
Piłki Siatkowej S.A.
ul. Bagno 2, 00-112 Warszawa
www.plps.pl



Wydaje:
Wydawnictwo PRESSPEKT, Bytom, ul. Łużycka 12, tel.: 32 720-97-07
www.presspekt.pl, kontakt@final4.presspekt.pl



BÓL MIĘŚNI I STAWÓW

**100
ML**

POLSKI PRODUKT
DOSTĘPNY TYLKO W APTECE
PRZEBADANY DERMATOLOGICZNIE
NIE ZAWIERA PARABENÓW

MAŚĆ NIEDŹWIEDZIA™ silne grzanie 100 ml została wyprodukowana z naturalnych surowców oraz cennych ekstraktów ziołowych. Tradycyjna receptura wzbogacona w składniki aktywne zapewnia naturalne działanie oraz silne grzanie, pozostawiając przyjemne uczucie ulgi. Maść zaleca się stosować w okolicy mięśni, stawów oraz pleców.

OBROŃCA W DRODZE PO PUCHAR?

CHEMIK POLICE JAKO PIERWSZA DRUŻYNA ZAPEWNIŁA SOBIE AWANS DO TURNIEJU FINAŁOWEGO PUCHARU POLSKI, POKONUJĄC 3:1 WISŁĘ WARSZAWA

Ekipa ze stolicy była ostatnim pierwszoligowcem, który dotarł aż tak daleko w pucharowej rywalizacji, jednak ostatecznie nie miał wielkich szans w starciu z ekipą, która w ostatnim czasie zdominowała polską siatkówkę.

Licencja na wygrywanie

W porównaniu do poprzedniego sezonu zespół trenera Jakuba Głuszaka zachował swój trzon i swoje główne atuty. Pewien powiew świeżości wniosła z pewnością Malwina Smarzek (na zdjęciu), która w Chemiku nie występuje na pozycji atakującej – jak miało to miejsce choćby w poprzednich sezonach w Legionovii – lecz gra jako przyjmująca. I w wielu ważnych meczach młoda zawodniczka pokazała, że może na tej pozycji osiągnąć bardzo wiele. Oczywiście zdarzają się jeszcze takie spotkania, w których rywalki są w stanie na tyle utrudnić jej życie zagryw-



kami, że trener Głuszak musi reagować zmianą, generalnie jednak Malwina potrafi nadrobić te techniczne niedostatki, skuteczną grą w ofensywie. O tym, jak dobrze ten pomysł się sprawdził świadczą wyniki zespołu w tym sezonie. W momencie, gdy powstawał ten tekst ekip z Polic prowadziła w tabeli ORLEN Ligi, mając na koncie siedemnaście zwycięstw w siedemnastu rozegranych meczach!

Mieszanka wybuchowa

Chemik to jednak oczywiście nie tylko Smarzek, bo w zespole mistrzyni Polski aż roi się od gwiazd i znakomitych siatkarek. W tym sezonie trzon ekipy tworzą Polki, wspierane przez utalentowaną serbską środkową Stefanę Veljković. – Jaką mamy drużynę? Trudną do zdefiniowania – mówiła Serbka dla oficjalnej strony klubu. – W mojej ocenie jesteśmy miksem. Potrafimy solidnie przyłożyć w ataku, ale gramy też technicz-

nie. Mamy bardzo dobry zespół i wydaje mi się, że stanowimy mieszankę wybuchową – dodawała środkowa, która jest jedyną zagraniczną siatkarką w pierwszej szóstce Chemika. Pozostałe to Polki, prowadzone na rozegraniu przez rozgrywającą reprezentacji Joannę Wołosz. Ta mówi przed walką o kolejny Puchar Polski (Chemik wygrywał w minionym roku i w edycji 2014, w 2015 roku przegrał w finale z Atomem Treflem): – Jest jak jest, trzeba odpowiednio ułożyć treningi i walczyć. Czy jestem gotowa do walki o pierwsze ważne trofeum? Wydaje mi się, że tak – mówiła Wołosz. Wydaje się zresztą, że Chemik jest gotowy do realizacji kolejnego celu, jakim jest zdobycie szóstego w historii klubu Pucharu Polski. Jeśli trenerowi Głuszakowi i spółce uda się ta sztuka, to zespół z Polic awansuje na drugie miejsce w klasyfikacji medalowej Pucharu Polski Kobiet.

KADRA CHEMIKA POLICE

NR	ROZGRYWAJĄCY	WIEK	WZROST
8.	Izabela Beklik	36 lat	186 cm
14.	Joanna Wołosz	26 lat	181 cm
PRZYMUJĄCE			
1.	Anna Werblińska	32 lata	178 cm
7.	Malwina Smarzek	20 lat	191 cm
15.	Jelena Blagojević (Serbia)	28 lat	181 cm
16.	Aleksandra Jagieło	36 lat	180 cm
ATAKUJĄCE			
3.	Madelayne Montano (Kolumbia)	34 lata	185 cm
18.	Katarzyna Zarosińska	30 lat	187 cm
ŚRODKOWE			
4.	Katarzyna Gajgał-Anioł	35 lat	191 cm
6.	Agnieszka Bednarek-Kasza	30 lat	185 cm
11.	Stefana Veljković (Serbia)	27 lat	190 cm
13.	Nikola Abramajys	19 lat	185 cm
LIBERO			
2.	Mariola Zenik	34 lata	173 cm
17.	Aleksandra Krzos	27 lat	181 cm
I trener – Jakub Głuszak, II trener – Jakub Krebok.			
SUKCESY KLUBU Mistrzostwo Polski (5): 1994, 1995, 2014, 2015, 2016 Brązowy medal (1): 1997 Puchar Polski (5): 1993, 1994, 1995, 2014, 2016.			

i

1/4 FINAŁU: DEVELOPRES SKYRES RZESZÓW – GIACOMINI BUDOWLANY TORUŃ
| 1.02.2017 | środa | godz. 18.00 | Rzeszów |

ZUPEŁNIE NOWE CELE W RZESZOWIE



W tym sezonie ekipa Developresu ma zupełnie inne cele, niż miało to jeszcze miejsce w poprzednich rozgrywkach. Zespół został bardzo poważnie wzmocniony, a w składzie pojawiło się kilka bardzo znanych siatkarek. Wszystko po to, by zespół zaczął się liczyć w walce o czołową czwórkę a nie utrzymanie w ORLEN Lidze. Jedną z nowych gwiazd jest atakująca Adela Helić, która razem z koleżankami przysięgła w tegorocznym Pucharze Polski rozpocząć od starcia z pierwszoligową Solną Wieliczka. I jak się okazało, wcale nie była to łatwa przeprawa, bo ekipa z ORLEN Ligi zwyciężyła po pięciosetowej walce. Tak czy inaczej rzeszowianki liczą na sukces w tych rozgrywkach. – Po

korzystnym losowaniu uważam, że mamy otwartą drogę, żeby awansować do turnieju finałowego. Nikt oczywiście nie da nam za darmo zwycięstw, ale jeśli popatrzymy na naszą drabinkę pucharową, to szkoda byłoby nie wykorzystać takiej szansy. Myślę też, że zasługujemy na to, żeby znaleźć się w Final Four, co byłoby dużym osiągnięciem dla naszego klubu – mówiła Adela Helić, która razem z koleżankami ma ostatnio trochę problemów. Bardzo dużo zamieszania wywołała bowiem sprawa zmiany szkoleniowca – Jacka Skroka zastąpił bowiem włoski trener Lorenzo Micelli, który w poprzednim sezonie prowadził zespół z Sopotu. Pozostaje pytanie, czy ta cała sytuacja nie odbije się na postawie drużyny, choć ostat-

KADRA DEVELOPRESU SKYRES RZESZÓW

NR		WIEK	WZROST
ROZGRYWAJĄCY			
8.	Anna Kaczmar	31 lat	181 cm
9.	Karolina Szczygiel	20 lat	177 cm
PRZYMUJĄCE			
1.	Kremena Kamenowa (Bułgaria)	28 lat	185 cm
7.	Ewa Śliwińska	23 lata	182 cm
14.	Miroslava Paskova (Bułgaria)	20 lat	180 cm
16.	Klaudia Kaczorowska	28 lat	183 cm
ATAKUJĄCE			
10.	Adela Helić (Serbia)	22 lata	185 cm
12.	Patrycja Flakus	22 lata	188 cm
ŚRODKOWE			
3.	Karolina Szymańska	22 lata	187 cm
5.	Magdalena Hawryła	28 lat	190 cm
6.	Katarzyna Żabińska	27 lat	183 cm
13.	Katarzyna Mróz	35 lat	194 cm
LIBERO			
11.	Joanna Nickowska	24 lata	162 cm
18.	Lucyna Borek	29 lat	163 cm

I trener – Lorenzo Micelli (Włochy),
II trener – Dawid Pawlik.

SUKCESY KLUBU
Awans do ORLEN Ligi

nia ligowa wygrana (3:0 z Enea PTPS Piła) wskazuje, że nic takiego nie powinno mieć miejsca. Jeśli Developres zagra na swoim poziomie, będzie zdecydowanym faworytem ćwierćfinałowego starcia z beniaminkiem z Torunia.

BENIAMINEK Z POLSKO-WŁOSKĄ TECHNOLOGIĄ



Beniaminek ORLEN Ligi z Torunia stara się powoli budować swoją markę i odnajdywać się w najwyższej klasie rozgrywkowej. Przy wsparciu włoskiego sponsora przed sezonem sprowadzono kilka ciekawych siatkarek a misję budowania zespołu powierzono byłemu trenerowi PTPS Piła. Włoch Nicola Vettori, który doskonale zna już język polski i zdomowił się w naszym kraju, w zeszłym sezonie udowodnił, że potrafi stworzyć ciekawą drużynę, która jest w stanie walczyć w ORLEN Lidze. W nowej roli zadanie jest chyba jeszcze trudniejsze, bowiem w Toruniu mamy do czynienia nie tylko z przebudowanym składem, lecz także klubem, który dopiero teraz zaczął się uczyć ORLEN Ligi. Na

razie trener Vettori i jego siatkarki odniosły w lidze pięć zwycięstw w osiemnastu spotkaniach, a ich kluczową zawodniczką jest atakująca z Kanady – Rebecca Pavan. Gdy gra znakomicie Giacomini Budowlanych są w stanie wygrywać, jak choćby w poprzedniej rundzie Pucharu Polski, gdy zwyciężyli 3:2 w Legionovii. Kanadyjka zdobyła aż 29 punktów i poprowadziła swoją ekipę do ćwierćfinału. Tam jednak czeka jeszcze trudniejszy rywal, bowiem ekipa z Rzeszowa w tym roku aspiruje do czołówek. Obie ekipy spotkały się już w meczu ligowym, w pierwszej rundzie fazy zasadniczej lepsze były rzeszowianki, które wygrały zdecydowanie (3:1). Potrafiły powstrzymać Pavan, którego tego dnia atakowała z zaledwie 26-procentową

KADRA GIACOMINI BUDOWLANYCH TORUŃ

NR		WIEK	WZROST
ROZGRYWAJĄCY			
5.	Gabriela Jasińska	24 lata	181 cm
8.	Marta Wójcik	34 lata	183 cm
PRZYMUJĄCE			
4.	Maryna Paulava (Białoruś)	28 lat	178 cm
7.	Patrycja Polak	25 lat	183 cm
9.	Ilona Gierak	28 lat	181 cm
12.	Marta Janik	26 lat	192 cm
ATAKUJĄCE			
10.	Ewa Bimkiewicz	19 lat	189 cm
15.	Rebecca Pavan (Kanada)	26 lat	192 cm
ŚRODKOWE			
1.	Sylwia Wojcicka	31 lat	193 cm
2.	Aleksandra Gancarz	22 lata	187 cm
6.	Anna Lewandowska	21 lat	186 cm
11.	Ewelina Ryznar	30 lat	189 cm
LIBERO			
13.	Agata Nowak	21 lat	175 cm
19.	Morena Martinez (Argentyna)	23 lata	176 cm

I trener – Nicola Vettori (Włochy/Polska),
II trener – Marcin Szendzielarz.

SUKCESY KLUBU
Awans do ORLEN Ligi

skutecznością. Tym razem znowu bardzo wiele będzie zależało od jej dyspozycji, a także tego, czy włączą się do pomocy pozostałe skrzydłowe Budowlanych.

CHCEMY SIĘGNAĆ PO PUCHAR

ALEKSANDRA JAGIEŁO: JEŚLI KAŻDA ZBITA NAGRODA GENERUJE NOWĄ – NIECH TAK SIĘ DZIEJE!

W najbliższy weekend Chemik Police będzie bronił Pucharu Polski zdobytego w zeszłym roku w Kaliszu. Kluczem do sukcesu może okazać się pełna koncentracja, 120 procent umiejętności i... zbite nagrody.

Chemik Police jak na razie dominuje w ORLEN Lidze. Czy ktokolwiek jest w stanie stanąć wam na drodze po Puchar Polski?

AJ: - Myślę, że dopóki piłka jest w grze wszystko może się wydarzyć. Jedziemy bronić tytułu, a to zawsze jest trudniejsze niż samo jego zdobywanie. Pewne jest jednak, że zrobimy wszystko, by ponownie sięgnąć po to trofeum, choć na pewno nie będzie to łatwe. Każdy zespół, który przyjedzie do Zielonej Góry ma ten sam cel, dlatego musimy dać z siebie 120 procent, żeby powtórzyć sukces sprzed roku.

W swojej karierze, trzykrotnie zdobywała pani Puchar Polski.

Czy jakiegokolwiek inny wynik jest w stanie panią zadowolić?

AJ: -Niestety nie...

Myślę, że teraz cele mamy jedno – chcemy wygrać Puchar Polski i zdobyć mistrzostwo kraju. Oczywiście kandydatów do zastąpienia nas w tej roli jest jeszcze kilku i wszyscy będą próbowali „nas ugryźć”. Mam jednak nadzieję, że już w niedzielę uda nam się obronić Puchar Polski, a z czasem zrealizować kolejne założenia.

W rozgrywkach narodowych

radzicie sobie znakomicie. Z czego wynikają wasze problemy na arenie międzynarodowej, w rozgrywkach Ligi Mistrzyń?

AJ: -Ciężko powiedzieć...

Nasze problemy dotyczą tak naprawdę przede wszystkim włoskich zespołów, które są bardzo waleczne i bardzo pokładane. Przegrałyśmy mecz z Imoco Volley Conegliano, który mogliśmy wygrać i to jest dla nas nieodżałowaną stratą. Cały czas walczymy jeszcze o pozostanie w europejskich rozgrywkach. Na pewno nie będzie

łatwo, bo mamy przed sobą wyjazd, a na własnym terenie nasz rywal może okazać się jeszcze mocniejszy. Liga włoska po jakimś tam małym kryzysie znowu wydaje się najmocniejszą i tą najbardziej wyrównaną. Tam zespół z pierwszego miejsca może przegrać z ostatnią drużyną w tabeli i chyba właśnie ta równość potencjałów generuje nasze wszystkie trudności.

Przy okazji Pucharu Polski nie sposób nie zapytać o tradycyjne już bicie przez panią wszelakich statuetek. Co czuła pani po ostatnim tego typu zdarzeniu?

AJ: -Przyznam, że po ostatniej zbitnej nagrodzie że byłam naprawdę wściekła, bo też ileż można?! Z kolei dziewczyny się z tego śmieją i mówią, że jeśli to ma w przyszłości przynosić nowe puchary i medale, to niech już się tak dzieje. Ale te sytuacje zupełnie nie zależą ode mnie... (śmiech).

To kwestia życiowego „szczę-



MAMA ZAWSZE PODKREŚLA, ŻE JESTEM „W CZEPKU URODZONA” I JA SIĘ Z TYM ZGADZAM - Z SYTUACJAMI ŻYCIOWYMI NIE MAM ŻADNEGO PROBLEMU. A TE WSZYSTKIE NAGRODY ALBO JAKOŚ SAME WCHODZĄ MI POD NOGI ALBO KTOŚ JE SPECJALNIE TAK USTAWIA, ŻEBYM MOGŁA ZAHACZYĆ JE TORBĄ CZY JAKIMŚ STABILIZATOREM

ścia” czy nieszczęśliwych zrzędzeń losu?

AJ: - Właśnie nie jest to żadna cecha mojego charakteru. Mama zawsze podkreśla, że jestem „w czepku urodzona” i ja się z tym zgadzam - z sytuacjami życiowymi nie mam żadnego problemu. A te wszystkie nagrody albo jakoś same wchodzą mi pod nogi albo ktoś je specjalnie tak ustawia, żebym mogła zahaczyć je torbą czy jakimś stabilizatorem... (śmiech).

Rozumiem, że w nerwach nie bije pani w domu porcelany?

AJ: -Nie, nie spokojnie. Nie należę do tych osób, które w złości rzucają rzeczami... (śmiech).

Przed wami weekend w Zielonej Górze. Czego byście sobie życzyły?

AJ: -Myślę, że spokoju i zdrowia przede wszystkim. Żebyśmy w takiej kondycji, jak to tej pory przetrwały jeszcze ten tydzień i cały turniej.

Rozmawiała Anna Daniluk

REKLAMA

#dzień dobry Zielona Góra

Godziny otwarcia

poniedziałek - piątek : 6:30 do 22:30

sobota- niedziela : 8:00 do 20:00

Zapraszamy do klubu

JESTEŚMY W GALERII ALPHA PRZY CENTRUM HANDLOWYM FOCUS MALL

Jest akcja!
Dziel z przyjaciółmi swoje pasje
i korzystaj podwójnie

Co musisz zrobić?

Poleć nas znajomym i przyjdź
z nimi na trening...

Warto!

Każdy Twój znajomy, który
zostanie z nami to - 10 pln od
Twojego karnetu!

u nas karnet open możesz mieć
w cenie nawet 5 zł*
i korzystaj bez ograniczeń czasowych :)
* szczegółowe informacje pod numerem tel: 570-990-610



**FABRYKA
FORMY**
centrum fitness

BĄDŹMY W KONTAKCIE!

Zielona Góra, ul. Wrocławska 17b,
tel.: 570 990 610, email: zielonagora@fabryka-formy.pl

i

1/4 FINAŁU: IMPEL WROCŁAW – TAURON MKS DĄBROWA GÓRNICZA

1.02.2017r. | środa | godz. 18.00 | WROCŁAW |

Z NOWYMI NADZIEJAMI



W poprzednim sezonie we Wrocławiu grały siatkarki, których nazwisk nie trzeba przybliżać kibicom siatkówki, m.in. Katarzyna Skowrońska-Dolata czy Carolina Costagrande. W obecnym sezonie klub nie dysponował już takimi możliwościami finansowymi, więc postawił na trochę mniej znane zawodniczki. Doszło też do zmiany na stanowisku szkoleniowca, prezesa-trenera Jacka Grabowskiego zastąpił doskonale znany we wrocławskim klubie Marek Solarewicz. I postarał się zbudować zespół: – Czeka nas dużo spotkań i mamy sporo szansy gry – mówi trener Solarewicz. – Cieszy mnie taki układ, bowiem w takiej sytuacji możemy na bieżąco sprawdzać, jak się rozwija nasz zespół. Zobaczmy jak będzie wyglądał ten skład bo zawsze oceniamy to

na podstawie aktualnej dyspozycji. Każda z siatkarek ma lepsze i gorsze chwile, a naszą rolą jest szukać optymalnych rozwiązań. Chciałbym, żeby każda dziewczyna miała swoją szansę, ale to jest też zależne od ich postawy. Tutaj nie ma miejsca na wróżenie z fusów, wszystko zależy od postawy na treningach i aktualnej formy – przekonywał szkoleniowiec, a jego metody przyniosły skutek w ORLEN Lidze. Impel jest wielciderem w tabeli i prezentuje się zaskakująco korzystnie, biorąc pod uwagę wielkie zmiany w składzie. Z bardzo dobrej strony pokazują się nowe siatkarki w Impelu – Amerykanki Micha Hancock i Megan Courtney, a także Natalia Mędrzyk. W Pucharze Polski w poprzedniej Impel wyeliminował BKS PROFI CREDIT, lecz teraz czeka go zdecydowanie

KADRA IMPELU WROCŁAW

NR		WIEK	WZROST
ROZGRYWAJĄCY			
12.	Micha Hancock (USA)	24 lata	180 cm
13.	Adrianna Wysocka	18 lat	186 cm
PRZYJMUJĄCE			
1.	Andrea Kossanyiowa (Czechy)	23 lata	185 cm
6.	Barbara Cembrzyńska	19 lat	185 cm
14.	Natalia Mędrzyk	25 lat	184 cm
17.	Megan Courtney (USA)	23 lata	186 cm
ATAKUJĄCE			
4.	Katarzyna Konieczna	31 lat	184 cm
7.	Joanna Kaczor	32 lata	191 cm
ŚRODKOWE			
3.	Monika Ptak	26 lat	188 cm
5.	Agnieszka Kąkolewska	22 lata	199 cm
10.	Izabela Batucka	23 lata	185 cm
LIBERO			
9.	Agata Sawicka	32 lata	181 cm
15.	Magdalena Stasiak	21 lat	163 cm

I trener – Marek Solarewicz,
II trener – Wojciech Kurczyński.

SUKCESY KLUBU
Wicemistrzostwo (1): 2014
Brązowy medal (4): 1958, 1960, 1986, 2016.

trudniejsze zadanie. Zmierzy się z ekipą z Dąbrowy Górniczej i zapowiada się nam najbardziej zacięty ćwierćfinał w tej edycji Pucharu Polski.

WALKA NA WIELU FRONTACH



Zespół z Dąbrowy Górniczej w tym sezonie przeżywa bardzo wiele zaskakujących sytuacji. Zaczęło się od walkowera w meczu ligowym przeciwko Developresovi, później były też wymuszone zmiany w składzie – z klubu wyjechała doświadczona Amerykanka Regan Scott. A Tauron MKS walczy nie tylko w lidze, lecz także Lidze Mistrzyń i Pucharze Polski. W związku z tym przed tą ekipą spore wyzwanie, by wytrzymać te wszystkie obciążenia. Na razie jednak, po słabszym starcie, w ORLEN Lidze zespół trenera Juana Manuela Serramalery ustabilizował się i zajmuje czwarte miejsce. – Bardzo się cieszymy, że przy tych naszych przebojach kadrowych, bo póki co cały czas uszczupla nam się to grono do gry, z taką motywacją, radością i wolą walki zaczęliśmy nowy

rok – mówiła Daria Paszek, przyjmująca Tauronu MKS Dąbrowa Górnicza. – Trzeba tą dyspozycję utrzymać, bo jeden dobry mecz o niczym jeszcze nie świadczy. Jestem pewna, że do samego końca będzie walka na styku i nikt tutaj nie odpuści tego czwartego miejsca, bo każdy wie, o co gra. Liga w tym roku jest bardzo wyrównana i dużo może się jeszcze zdarzyć. Piła pnie się w górę, Bydgoszcz sprawia niespodzianki, nie ma słabych zespołów. Oczywiście Police są zdecydowanie najmocniejsze, ale reszta prezentuje zbliżony poziom. Uważam, że nawet do tej czwórki może ktoś się jeszcze przebić z dołu tabeli – stwierdza Paszek, która w tym sezonie prezentuje się bardzo dobrze. Czy to jednak wystarczy, by pokonać Impel w ćwierćfinale Pucharu Polski? Wcale nie powiedziane,

KADRA TAURONU MKS DĄBROWA GÓRNICZA

NR		WIEK	WZROST
ROZGRYWAJĄCY			
12.	Kathleen Weiss (Niemcy)	33 lata	172 cm
18.	Yael Castiglione (Argentyna)	31 lat	185 cm
PRZYJMUJĄCE			
8.	Daria Paszek	25 lat	186 cm
10.	Marta Ciesiulewicz	21 lat	183 cm
14.	Tamara Kaliszuk	26 lat	182 cm
ATAKUJĄCE			
2.	Helena Horka (Czechy)	35 lat	190 cm
7.	Anna Miros	31 lat	196 cm
ŚRODKOWE			
6.	Eleonora Dziekiewicz	38 lat	185 cm
13.	Kamila Ganszczyk	25 lat	191 cm
15.	Dominika Sobolska (Belgia)	25 lat	187 cm
19.	Aleksandra Sikorska	23 lata	185 cm
LIBERO			
11.	Izabela Lemańczyk	26 lat	169 cm
16.	Kinga Drabek	18 lat	169 cm

I trener – Juan Manuel Serramallera (Argentyna),
II trener – Magdalena Śliwa

SUKCESY KLUBU
Wicemistrzostwo (1): 2013
Brązowy medal (2): 2010, 2012.

że to się nie uda, przecież Tauron MKS wygrał już we Wrocławiu w pierwszej rundzie fazy zasadniczej ORLEN Ligi.

i

1/4 FINAŁU: GROT BUDOWLANI ŁÓDŹ – POLSKI CUKIER MUSZYNIANKA MUSZYNA

1.02.2017r. | środa | godz. 18.00 | ŁÓDŹ |

MARZENIA O MEDALU DLA ŁÓDZI



Grot Budowlane w tym sezonie mają przed sobą bardzo ambitne cele. Klub nie ukrywa, że chce wreszcie powalczyć o coś więcej niż tylko miejsce blisko ligowej czołówki. – Po piątej lokacie na koniec poprzednich rozgrywek powiedzieliśmy sobie, że w tym sezonie musi być trochę lepiej. Marzymy i chcemy wywalczyć miejsce w czołowej czwórce ORLEN Ligi, liczymy na medal dla Łodzi – mówi prezes Grot Budowlanych Marcin Chudzik. – Nieźle wystartowaliśmy w tym sezonie, walczyliśmy na wielu frontach i mamy nadzieję, że uda nam się zrealizować nasze plany – dodaje prezes, którego zespół nie tylko walczy w ORLEN Lidze, Pucharze Polski, lecz także chce powalczyć o kobiecy Puchar CEV.

– To dla nas okazja na pokazanie się nie tylko w kraju, lecz także za granicą. Kolejni rywale są coraz bardziej atrakcyjni, więc nasi kibice mogą spodziewać się kolejnych emocji – zapewnia prezes Chudzik. I można te słowa wziąć na poważnie, bo Budowlane w tym sezonie prezentują się bardzo dobrze. Drużyna jest skomponowana w bardzo ciekawy sposób – to mieszanka młodości (Martyna Grajber, Julia Twardowska, Kaja Grobelna) i doświadczenia (Heike Beier czy Sylwia Pycia), która w ORLEN Lidze ustępuje w tabeli tylko Chemikowi Police oraz Impelowi Wrocław. W ćwierćfinale Pucharu Polski na Budowlanych czeka rywal ze wspaniałą historią, lecz z trochę słabszymi wynikami w tym sezonie: – Teraz musimy

KADRA GROT BUDOWLANYCH ŁÓDŹ

NR		WIEK	WZROST
ROZGRYWAJĄCY			
4.	Pavla Vincourova (Czechy)	24 lata	182 cm
5.	Ewelina Tobiasz	22 lata	178 cm
PRZYJMUJĄCE			
6.	Heike Beier (Niemcy)	33 lata	184 cm
7.	Julia Twardowska	21 lat	182 cm
8.	Natalia Strózik	21 lat	186 cm
9.	Martyna Grajber	21 lat	182 cm
ATAKUJĄCE			
11.	Kaja Grobelna (Belgia)	22 lata	188 cm
12.	Monika Kutyla	24 lata	182 cm
ŚRODKOWE			
1.	Sylwia Pycia	35 lat	190 cm
2.	Gabriela Polańska	28 lat	202 cm
3.	Sylwia Pelc	26 lat	189 cm
4.	Simona Dreczka	18 lat	186 cm
LIBERO			
10.	Paulina Maj-Erwardt	29 lat	166 cm

I trener – Błażej Krzysztalowicz
II trener – Tadeusz Krzysztalowicz

SUKCESY KLUBU
Puchar Polski (1): 2010.

już się skupić na najbliższym meczu, czyli spotkaniu z Muszyną – mówiła dla oficjalnej strony klubowej Pavla Vincourova. – Jeżeli nam się uda wygrać, to awansujemy dalej w rozgrywkach Pucharu Polski. To będzie bardzo ważny tydzień. Zdecyduje on o tym, czy uda nam się wygrać pierwsze trofeum – dodała.

NOWE ŻYCIE PO REWOLUCJI



Zespół z Muszyny przeszedł w tym sezonie metamorfozę – przyszło jedenaście nowych siatkarek. W trakcie sezonu doszło jednak do jeszcze większej zmiany, bo po wielu latach sukcesów, z funkcji pierwszego szkoleniowca zrezygnował Bogdan Serwiński, którego zastąpił dotychczasowy drugi trener – Ryszard Litwin. – Wynik oraz poziom sportowy zespołu to najważniejsze kryteria oceny pracy trenera. Ani jedno, ani drugie nie jest dla mnie satysfakcjonujące – tłumaczył Bogdan Serwiński. – W profesjonalnym sporcie, jakim jest siatkówka pierwszy trener obciążony jest jednoznaczną odpowiedzialnością. Stąd też moja decyzja o rezygnacji z prowadzenia zespołu. Po wnikliwej

analizie, z której jasno wynikało, że parametry sportowe są zdecydowanie niższe niż w sezonach poprzednich oraz po długiej dyskusji z prezesem Jeżowskim oraz trenerami Litwinem i Wojtowiczem, moja wizja zmian została zaakceptowana. Jestem przekonany, że Ryszard i Marcin natchną zespół wiarą i nadzieją i na koniec sezonu wszyscy będą usatysfakcjonowani – podkreślał na oficjalnej stronie klubu Bogdan Serwiński. Trener na pewno nie był usatysfakcjonowany wynikami zespołu, który w tym sezonie nie walczy o miejsca w czołówce ORLEN Ligi i po 17. seriach gier zajmuje dziewiąte miejsce w tabeli. Także teraz w ćwierćfinale Pucharu Polski przed drużyną stoi bardzo ciężkie zadanie, bo mecz wyjazdowy

KADRA POLSKIEGO CUKRU MUSZYNIANKI MUSZYNA

NR		WIEK	WZROST
ROZGRYWAJĄCY			
9.	Agnieszka Rabka	38 lat	178 cm
16.	Dorota Wilk	28 lat	178 cm
PRZYJMUJĄCE			
2.	Magdalena Szabo	27 lat	180 cm
6.	Anna Grejman	23 lata	183 cm
10.	Natasza Czikiriz (Serbia)	21 lat	193 cm
13.	Aleksandra Wójcik	23 lata	185 cm
17.	Marina Cvetanović (Słowenia)	30 lat	188 cm
ATAKUJĄCE			
7.	Magdalena Wawrzyniak	26 lat	185 cm
14.	Koleta Łyszkiewicz	23 lata	193 cm
ŚRODKOWE			
5.	Maja Savić (Serbia)	23 lata	189 cm
11.	Małgorzata Lis	35 lat	185 cm
12.	Justyna Sosnowska	24 lata	188 cm
18.	Tanja Sređić (Serbia)	25 lat	186 cm
LIBERO			
15.	Dorota Medyńska	23 lata	170 cm

I trener – Ryszard Litwin
II trener – Marcin Wojtowicz

SUKCESY KLUBU
Mistrzostwo Polski (4): 2006, 2008, 2009, 2011
Wicemistrzostwo (2): 2010, 2012
Brązowy medal (2): 2013, 2015
Puchar Polski (1): 2011.
Europejskie puchary: Puchar CEV (2013)

w Atlas Arenie. W pierwszej rundzie fazy zasadniczej ekipa z Muszyna przegrała w trzech krótkich setach. Czy tym razem może sprawić niespodziankę?

TRASA PROMUJĄCA NOWĄ PŁYTĘ LAO CHE "DZIECIOM"

LAO CHE



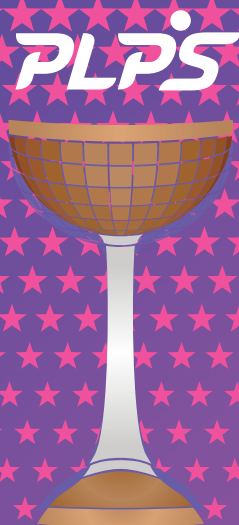
LAO CHE, czwartek 2 lutego, godz. 19.30

Bilety w cenie 45zł (50zł w dniu koncertu)

Bilety do nabycia: Kawon, abilet.pl

KAWON

Zielona Góra 65-086, ul. Zamkowa 5, tel. (068) 324 43 86, www.kawon.zgora.pl



FINAŁ PUCHARU POLSKI W PIŁCE SIATKOWEJ KOBIEĆ 2017 4-5 LUTEGO ZIELONA GÓRA



HALA CRS

UL. SULECHOWSKA 41

SOBOTA, 4 LUTEGO

PÓŁFINAŁ I - GODZ. 14.45

PÓŁFINAŁ II - GODZ. 18.00

NIEDZIELA, 5 LUTEGO

FINAŁ - GODZ. 14.45

BILETY

WWW.ABILET.PL I W KASIE HALI



WWW.PUCHARPLPS.PL